Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, WTOREK, DNIA 20 LIPCA 1937. — N — Nr. 83

Dola ludu w „ludowym raju“.

W n-rze 11 „Myśli Narodowej“ pod powyższym tytułem znajdujemy sprawozdanie z książki J. A. Ławrowa, która ukazała się w Charbinie. **Autor książki był zastępcą ludowego komisarza skarbu** jednej z republik sowieckich na Syberii. **Znał on dokładnie Rosję, jako wyższy urzędnik** rosyjskiego ministerstwa skarbu przed wojną, a następnie wysoki urzędnik **w Rosji Sowieckiej**, gdzie dostał się prosto z więzienia, jako fachowiec, na swoje stanowisko. **Jako starzec** w 1934 r. opuścił na zawsze pogrążoną w nieszczęściu swoją ojczyznę i na podstawie długoletniego doświadczenia **opisał obecny stan gospodarczy i moralny Rosji.**

W ostatnich czasach komuniści, którzy znajdują się w coraz cięższym położeniu, wobec ofenzywy wojsk narodowych w Hiszpanii, starają się zamazać swoje klęski hiszpańskie wywoływaniem nowych zaburzeń rewolucyjnych. Doprowadzili do **rozlewu krwi we Francji**, gdzie robili trudności nawet **rządowi socjalistycznemu Bluma**, który popierali, a także zwrócili baczną uwagę na Polskę.

Jaczejki komunistyczne docierają coraz bardziej do związków **zawodowo-robotniczych i organizacyj młodzieży.** Wpływy propagandy komunistycznej dają się coraz mocniej odczuwać n.p. **w sanacyjnym „Siewie“.** Przypomnieć należy, że w związkach **zawodowych sanacyjnych robotniczych**, co wykazały w zeszłym roku rozruchy robotnicze w Chrzanowie, **wpływy komunistyczne są znaczne.** Z ostatniego zjazdu związków **robotniczych sanacyjnych wysłano „proletariackie pozdrowienie“ do Hiszpanii** i postanowiono zbliżać się do klasowych związków zawo**dowych socjalistycznych**, które są bardzo **podminowane przez komunę**, o czym świadczą liczne **aresztowania wśród nich.**

Dla odparcia ataku żydo-komuny na Polskę jest rzeczą wskazaną, ażeby obok czujności i ulepszania organizacji Stronnictwa Narodowego przeprowadzić jak najsilniejszą **propaganda w masach**, wykazującą, **jak jest naprawdę w rosyjskim „ludowym“ raju.**

To znakowicie ułatwia książka Ławrowa. Znajdujemy w niej szereg **wstrząsających faktów**, które wykazują **prawdziwe życie w Sowietach.** W drodze z Syberii do Moskwy widział autor t. zw. **„pociągi śmierci“**, zapełnione wysiedlonymi ze stałych miejsc zamieszkania, wyzutymi z praw chłopami, którzy upierali się prowadzić po dawnemu gospodarstwa prywatne. **Towarowe wagony przewożą chłopów** wraz z ich rodzinami i z całym ich dobytkiem. **Drzwi wagonów są** nazewnątrz **pozamykane, a uzbrojona straż pilnuje** pociągów. **Choroby i śmierć** dziesiątkowały podróżnych, a ci, którzy wyszli z życiem, **z trudem dobijali się o zabranie trupów z wagonów.** Takimi środkami **niszczy rząd**, mianujący się „robotniczo-włościańskim“, **chłopa rosyjskiego.** Spotkało to przede wszystkim chłopów z gubernii południowych, którzy chcieli być gospodarzami na swojej ziemi. Na wszystkich dłuższych postojach pociągów wagony podlegały kontroli oprawców komunistycznych z G. P. U.

Wysadzają oni wszystkich chłopów starszych i dokonywują obławy na chłopów, którzy nie mają od władz gminnych dokumentów. W budynku kas chorych w Irkucku autor spostrzegł **olbrzymią gromadę młodych kobiet**, które czekały przed gabinetem lekarza po parę godzin **na otrzymanie prawa na spędzenie płodu, co jest dostępne urzędowo dla kobiet, pracujących w fabrykach oraz nieletnich.** Znając dokładnie urzędy sowieckie, wśród których Ławrow poruszał się blisko 14 lat, stwierdza, że **na czele urzędów** stoi międzynarodowa zbieranina niewiadomego pochodzenia, **przeważnie żydzi**, którzy robią wszystkie wysiłki dla zgnębienia poczucia narodowości rosyjskiej. „Co dali oni narodowi w rzeczywistości? Można orzec bez przesady — pisze autor — **że ich panowanie w Rosji przyniosło stosy trupów, morze krwi**, zwiększające się z roku na rok, niedojadanie ludności, **klęskę głodu** w poszczególnych okręgach i całkowite **zubożenie** większości mieszkańców kraju, odebranie chłopom ziemi, **okrutne katorgi przy robotach przymusowych**, organizowanych przez państwo, wyczerpanie ze skarbowych zasobów, zwiększenie i uzbrojenie wojska i **pozbawienie ludności** wszelkich **swobód**, przy pełnym **pozbawieniu godności osobistej**, a przy tym zupełny zanik moralności“.

Z tego opisu naocznego świadka wynika, że **komunistyczna władza** sowiecka stopniowo przekształciła się w **najgorszego wroga** rosyjskiego narodu.

To straszne, ale prawdziwe **oskarżenie** władzy sowieckiej, które znajdujemy coraz częściej w opisach tych, którzy Rosję ostatnio zwiedzili, powinno **otworzyć oczy tym**, którzy ulegają **agitacji żydowsko komunistycznej** w **Polsce.**

K. Wierczak.

Wielki dzień Śląska i Polski.

Wygasły ostatnie więzy suwerenności.

Dnia 15 lipca br. upłynął termin ważności polsko — niemieckiej konwencji w sprawie Górnego Śląska, podpisanej 15 maja 1922 roku w Genewie.

Instytucje międzynarodowe, powołane do życia na podstawie tej konwencji, kosztowały Polskę po 440 000 zł. rocznie przez lat 15.

Dnia 15 lipca w południe w Katowicach zebrało się posiedzenie członków Międzynarodowej Komisji Mieszanej, na którym prez. Calonder złożył sprawozdanie z działalności tej komisji za lat 15.

O godz. 16 ej odbyło się ostatnie posiedzenie członków Górnośląskiego Trybunału Rozjemczego w Bytomiu. Obie te instytucje z dniem 15 lipca oficjalnie przestały urzędować.

Od tego dnia suwerenność Państwa Polskiego i swoboda ustawodawcza polska na terenie Górnego Śląska w niczym nie będą ograniczone.

Od dnia 15 bm. zostaje zniesiony śląski urząd do spraw mniejszości.

Echa zjazdu masonów w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych.

„Goniec“ warszawski porusza sprawę głośnej interpelacji posła Dudzińskiego, dotyczącej zebrania delegatów masonerii w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych. Dowiadujemy się nowych nieznanych szczegółów. Otóż:

„Radca ministerstwa rolnictwa, Stanisław **Stępowski** — którego nazwisko, jako czołowego działacza masonerii polskiej wymieniały dawniej niejednokrotnie wykazy zagraniczne, **zgłosił dymisję ze stanowiska bibliotekarza** w ministerstwie rolnictwa. Motywował on dymisję swą tym, **że nie chce rządowi stwarzać** żadnych **trudności. Mówią, jakoby minister Poniatowski nie zgodził się na przyjęcie tej dymisji**, zapewniając p. Stępowskiego, iż nie zostanie narażony na żadne przykrości, wynikające z interpelacji posła Dudzińskiego“.

„Goniec“ warszawski **domaga się wyjaśnienia sprawy udziału wysokich urzędników państwowych w zebraniu masońskim** w lokalu instytucji państwowej. Równocześnie żąda wyświetlenia należenia tych urzędników do tajnych organizacyj.

Żyto z nowych zbiorów na giełdach zbożowych.

Tegoroczne żyto notuje się w Poznaniu po 20,50—21 zł. za podwójny centnar.

Warszawa. Na rynku zbożowym ukazało się już żyto z nowych zbiorów. W Poznaniu notowano żyto tegoroczne po 20.50 do 21 za 100 kg. Stosunkowo niska cena tłumaczy się umiarkowaniem eksportu.

Jak twierdzą organizacje rolnicze, ceny w nadchodzącej kampanji zbożowej będą wyższe niż przed rokiem. Obowiązujący obecnie zakaz wywozu zboża wygasa z dniem 31 bm. i jak słychać, eksport zboża z Polski, jeżeli wogóle będzie kontynuowany, będzie regulowany i kontrolowany przez rząd.

Nieudany zamach na willę płk. Koca.

Jak donosi Pat, ostatniej nocy jakiś osobnik usiłował rzucić bombę na willę płk. Koca, jednak zamiar ten się nie udał, gdyż bomba po drodze eksplodowała w jego rękach, zabijając zamachowca na miejscu i odrzucając jego zwłoki o kilka metrów.

Nad czym radzić będzie sesja nadzwyczajna Sejmu w sprawie Śląska?

Warszawa. Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, skierowano do Sejmu następujące projekty ustaw:

1. Projekt ustawy o rozciągnięciu na obszar sądu okręgowego w Katowicach przepisów o języku urzędowym sądów, prokuratur i notariuszów, obowiązujących na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej.

2. Projekt ustawy o zniesieniu fideikomisu pszczyńskiego.

3. Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej.

4. Projekt ustawy o rozciągnięciu na górnośląską część województwa śląskiego rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28-go października 1933 r. o przejmowaniu gruntów za niektóre należności pieniężne.

Poprawa w stanie zdrowia Ks. Metropolity dra Sapiehy.

W stanie zdrowia ks. biskupa Metropolity Sapiehy w ostatnich trzech dniach zaznaczyła się bardzo wyraźna poprawa. Naciek zapalny w płucu prawym widocznie się zmniejszył, a i wysięk opłucnowy uległ znacznej resorbcji.

Jednakże stan płuc wymaga nadal bacznej opieki i prawdopodobnie zachodzić będzie potrzeba wyjazdu z Krakowa dla przyspieszenia zessania się ognisk zapalnych.

Ponowny konkurs na sarkofag Marsz. Piłsudskiego będzie rozstrzygnięty 19 bm.

Warszawa. Wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego podaje do wiadomości, że dnia 19 lipca br. o godz. 9-tej w Muzeum Wojska w Warszawie odbędzie się posiedzenie sądu konkursowego dla rozstrzygnięcia ponownie wykonanych przez autorów nagrodzonych i wyróżnionych na pierwszym sądzie konkursowym w Krakowie **projektów na sarkofag** Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Sądowi przewodniczy gen. Wieniawa Długoszewski.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji „wawelskiej“.

Warszawa. Zarządzeniem z dnia 17 bm. p. Prezydent RP. otworzył sesję nadzwyczajną Sejmu. Zarządzenie o otwarciu sesji wręczył marszałkom Sejmu i Senatu dyrektor biura prawnego Prezydjum rady ministrów, p. Wł. Paczoski.

Zarządzenie o otwarciu sesji brzmi:

„Na podstawie art. 12 punkt c) ustawy konstytucyjnej otwieram z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu. Przedmiotem obrad Sejmu może być wyłącznie sprawa, wymieniona w zgłoszonym przez posłów wniosku, którego odpis załączam do niniejszego zarządzenia.

Jurata, 17 lipca 1937 r.

Prezes Rady ministrów: Gen. Sławoj-Składkowski — Prezydent R. P. I. Mościcki

Doboszyński pozostaje nadal w więzieniu.

Przed niedawnym czasem pisaliśmy o tym, że do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynęło pismo obrońców inż. Adama Doboszyńskiego o zwolnienie z aresztu do czasu rozprawy.

Jak obecnie donoszą, sąd podanie załatwił odmownie, wobec czego Doboszyński **pozostaje nadal w więzieniu.**

Z krwawej Hiszpanii.

Zacięte walki pod Madrytem.

Madryt, 17. 7. Wysiłek wojsk czerwonych skierowany jest obecnie na odcinki frontu madryckiego. Narazie, póki narodowcy nie zdołali jeszcze przegrupować frontu, ponieśli kilka porażek i zmuszeni zostali do cofnięcia się o kilka kilometrów. Stracono poważną pozycję pod Cesena. W czasie ofensywy wzięto do niewoli około 2000 narodowców.

Te niepowodzenia trwały jedynie w czwartek. Już jednak w **piątek od rana wojska narodowe ruszyły do kontrataku, uwieńczonego sukcesem.**

Baterie narodowe, znajdujące się na zachód od Madrytu, otworzyły ogień na miasto, trwający przeszło godzinę. Wybuchy pocisków spowodowały w różnych dzielnicach liczne ofiary.

Pod Penas Algada oddziały czerwone, zmuszone do cofnięcia się na teren otwarty, dostały się pod ogień karabinów maszynowych i artylerii. Zbocza wzgórza Penas Algada **pokryte są zwłokami bolszewickich żołnierzy.** Dalszy przebieg walk również rozwija się pomyślnie dla powstańców.

Stracenie szefa czerwonej brygady.

Salamanca, 17. 7, W Sewilli szef czerwonej brygady, Garcia Atadells, został rozstrzelany za niesubordynację i wykonanie wyroku śmierci na 12 sowieckich oficerach, którzy skradli kasę brygady. Przed śmiercią Garcia Atadela powrócił na łono Kościoła katolickiego i uczynił publiczną spowiedź z popełnionych zbrodni.

Wielka defilada w Paryżu

w dniu święta narodowego Francji.

Paryż. Obchodzone 14 bm. święto narodowe miało specjalnie uroczysty charakter, z uwagi na wystawę i przebywających w Paryżu dostojnych gości, którymi są król Karol, szef sztabu rumuńskiego, sułtan Maroka i szef sztabu jugosłowiańskiego.

Rano odbyła się na placu Etoile w obecności prezydenta republiki, króla rumuńskiego, sułtana Maroka i szefów sztabu rumuńskiego i jugosłowiańskiego wielka defilada.

W godzinach popołudniowych przeszedł ulicami miasta pochód ludowy.

Przed defiladą prez. Lebrun złożył hołd na grobie Nieznanego żołnierza.

Defiladę rozpoczęli sportowcy, którzy po raz pierwszy wzięli w niej udział. Przedefilowało około 600 lekkoatletów oraz zwycięskie ekipy piłkarskie i kolarskie.

Następnie gubernator wojskowy Paryża, gen. Gouraud, poprowadził defiladę wojskową. Na czele defilujących oddziałów maszerowały szkoły wojskowe.

Na rewji w loży prezydenta republiki znajdowali się król Karol rumuński i sułtan marokański. Przed trybuną w otoczeniu generalicji francuskiej z szefem sztabu gen. Gamelin na czele zajęli miejsca szefowie sztabów rumuńskiego i jugosłowiańskiego.

Po przemarszu szkół wojskowych defilowała marynarka wojenna, artylerja, lotnictwo, strzelcy alpejscy, strzelcy marokańscy żuawi, oddziały, ochrony pogranicza oraz załoga linji Maginota. Defiladę kawalerji otwierał szwadron szkoły wojskowej w Saint Cyr, po czym przemaszerowała gwardja republikańska, dragoni, kirasjerzy i spahisi.

Następnie szły formacje zmotoryzowane, artylerja, artylerja przeciwlotnicza, oddziały techniczne i łączności. Jednocześnie przeleciało 600 samolotów. Defiladę zamykały czołgi, posuwające się z szybkością 50 klm. na godzinę. Po defiladzie prezydent Lebrun podziękował gen. Gouraud za świetną postawę wojska. Następnie prezydent Lebrun, król Karol i sułtan marokański odjechali do pałacu Elizejskiego wśród entuzjastycznych okrzyków.

Na co idą pieniądze rzemiosła?

W warszawskim Sądzie Okręgowym toczył się proces dyrektora biura **Cechu Szewców** im. Kilińskiego, Cieplińskiego **i redakcji „Warszawskiego Dziennika Narodowego", o zniesławienie Związku Izb Rzemieślniczych**, gdzie, jak wiadomo, funkcje prezesa pełni **poseł Antoni Snopczyński.**

Ciepliński nadesłał do redakcji odpis uchwały Cechu, która poddawała ujemnej krytyce działalność Związku Izb Rzemieślniczych, stwierdzając m. in., iż **Związek pobiera olbrzymie opłaty za egzaminy, za rejestracje itd., a jednocześnie** mnóstwo pieniędzy **wydaje bezprodukcyjnie** na wydatki **administracyjno** - personalne i t. p.

Uchwała ta stwierdziła następnie, że działalność Związku jest szkodliwa dla samorządu rzemieślniczego.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Ciepliński dowodził, że odnośna uchwała zapadła na zgromadzeniu cechowym, a on, jako kierownik biura Cechu, otrzymał polecenie rozesłania uchwały do prasy.

Sąd przesłuchał trzech świadków, między nimi pos. Snopczyńskiego i Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych, pułk. Bolesława Sikorskiego.

Pos. Snopczyński wyjaśnił, iż z budżetu Związku 180 000 zł **rocznie idzie na wydatki administracyjne.** Nie umiał jednak dokładnie określić, jak liczny jest personel urzędniczy Związku. **Prezes Związku Izb ma do dyspozycji 800 zł miesięcznie i z pieniędzy tych nie zdaje rachunków.** Ponad to istnieją fundusze na zwrot kosztów przejazdu, opłacanie diet podróżujących po kraju w sprawach służbowych członków zarządu itd.

Z zeznań pułk. Sikorskiego wynika znów, że opłaty, pobierane od członków, są istotnie wysokie. Karta rejestracyjna dla mistrza kosztuje 120 zł, egzamin 50 zł. Taksy te uchwaliła Izba Rzemieślnicza, a nie poszczególne Cechy.

Proces przerwano do 12 bm., gdyż sąd wezwie kilku świadków odwodowych, m. in. p. Webera, działacza w Cechu Rzeźników.

Dyrektor Izby Skarbowej przechodzi na emeryturę.

Jak donosi „Goniec Nadwiślański" z dobrze poinformowanego źródła, przeszedł **w stan nieczynny** dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej **p.** Stefan Kosjor.

Kierownictwo Izby Skarbowej objął naczelnik wydziału, p. Ludwik Broniatowski.

Stolica emerytów.

Z cyfr, dotyczących struktury zawodowej ludności Krakowa, ogłoszonych w „Gazecie Polskiej", dowiadujemy się, że „Kraków **liczy 6.619 pracowników** umysłowych, zatrudnionych w całym przemyśle i górnictwie (uwzględniając już także samorządowe i rządowe przedsiębiorstwa określonego tu typu). Liczba **emerytów i inwalidów** wynosi natomiast **15.737 osób.**

„Jak widać, ilość emerytów czy inwalidów, zamieszkujących obecnie Gród Podwawelski, jest półtora razy większa, niż obywateli czynnych w realizowaniu tylekroć i tak często głoszonych haseł inicjatywy prywatnej."

To są skutki fabrykowania przez sanację **emerytów.**

Kredyty na spłaty rodzinne na Pomorzu.

Do dnia 1 czerwca 1937 r. wpłynęło do Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu ogółem 1893 podań o udzielenie kredytu na spłaty rodzinne.

Dotychczas Bank Rolny udzielił 72 pożyczki na sumę ogółem zł 254,750, zażądano dokumentów od 129 rolników, którym zostaną udzielone pożyczki na sumę ogółem zł 305,400.

Gwałtowny spadek franka.

We Francji zaznaczył się poważny spadek franka, również na giełdzie warszawskiej notowano zniżkową tendencję franka.

Obóz Zjedn. Narod., a tajne organizacje.

Na zjeździe działaczy wiejskich tzw. Obozu Zjednoczenia Narodowego z województwa warszawskiego przewodniczący tego „sektoru", senator generał Andrzej Galica, takie między innymi wypowiedział zdania:

„Musimy tępić w naszym życiu zbiorowym **zjawisko tajnych organizacyj, ugrupowań i związków.** Ugrupowania te, **wymykając się spod kontroli publicznej,** służąc niby to interesowi państwowemu, a w istocie **dążąc ku własnym,** nieujawnionym celom, raz po raz usiłują wdzierać się nie tylko w organizm istniejących zrzeszeń i stowarzyszeń, ale **przez opanowanie stanowisk w instytucjach publicznych** niejednokrotnie próbują **wywierać swój wpływ** na **tok ogólno - państwowych zagadnień politycznych,** gospodarczych, socjalnych, narodowościowych, a nawet religijnych.

„W **organizacji narodu,** która jest działaniem jawnym, **nie ma miejsca** dla niekontrolowanych, ukrytych organizacyj prywatnych, choćby pozornie służących najszczytniejszym celom".

Czy to **jest pogląd oficjalny** całego **kierownictwa „ozonowego",** nie wiemy. Gdyby tak było na serio, stałby OZN **przed wielkim i mozolnym zadaniem** walki **z konspiracją,** a **raczej z konspiracjami** — obozu **sanacyjnego". Z konspiracji** przecież wyrosła cała **piłsudczyzna; z konspiracji** zrodziła się **„Naprawa" „Młoda Polska"** itp.; **konspiracyjne** sieci są w „sanacji" i dzisiaj gęste i odgrywają rolę ważnych sprężyn politycznych. Więc Wyprawa generała Galicy na **„tajne organizacje,** ugrupowania i związki", - obawiamy się - będzie pracą syzyfową.

Najbardziej rozgałęzioną tajną organizacją jest **masoneria.** Do niej to najwięcej zastosować by się powinny słowa gen. Galicy. Jeżeli Ozon naprawdę dążyłby do **likwidacji tych,** właśnie tajnych organizacyj, **to my z tego bylibyśmy bardzo** zadowoleni. Jednak nam nie wystarczają słowa, my czekać będziemy na czyny.

Czy BBWR brało od przemysłu górnośląskiego subwencje ?

„Kurier Poznański" otrzymał list najstarszego syna **ks.** Pszczyńskiego, Jana Henryka Plessa. P, Henryk Pless w nim oświadczył :

„Gwoli zupełnej ścisłości nadmieniam, że tylko w jednym jedynym wypadku Zarząd Dóbr i Interesów księcia w Pszczynie wydatkował pewną sumę pieniężną na cele polityczne, a mianowicie wtedy, kiedy Związek Hutniczo-Górniczy w Katowicach spowodował administrację do wpłacenia pokaźnej sumy na cele polskiej propagandy rządowej organizacji politycznej.

„Kurier Poznański" ze swej strony informuje : „Mowa tu jest **o subwencji, udzielonej przez przemysł śląski** na **cele wyborcze BBWR.** wzamian za obietnicę koncesyj gospodarczych. **Przemysł górnośląski** znajdował się wówczas przeważnie **w ręku niemieckim".**

Czy to prawda? pyta „Robotnik". Bo rzecz, którą ogłasza p. J. H. Pless, nazywa się poprostu **korupcją wyborczą, karalną** we wielu krajach Europy jako **zwykłe przestępstwo kryminalne.**

Z Gdańska można wywieźć 300 guldenów.

Gdańsk. Senat gdański wydał rozporządzenie, podwyższające kwotę, dozwoloną stałym mieszkańcom Gdańska do wywiezienia do Niemiec, względnie do Polski z 200 na 300 guldenów miesięcznie.

Senat gdański w komunikacie prasowym wyraża przekonanie, że to ułatwienie przyczyni się do zwiększenia ruchu turystycznego.

Mięso końskie w Niemczech.

Berlin. Cały aparat propagandowy Trzeciej Rzeszy rozpoczął akcję, która ma na celu wykazać wszystkie zalety oraz korzyści, wynikające ze spożycia mięsa końskiego. Ma to również na celu i zmniejszenie stanu pogłowia trzody chlewnej, aby w ten sposób wolne zapasy kartofli użyć dla celów aprowizacyjnych ludzi.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 61

(Ciąg dalszy).

Eustachiusz, choć nie bardzo chętnie, usłuchał tej rady. Po jego odejściu James Short wyjął ze szafy ogromną księgę, zawierającą statuty o potwierdzeniu testamentów i pogrążył się w odczytywaniu tych praw nieocenionych aż do powrotu swego przyjaciela.

Tymczasem jechał Eustachiusz omnibusem do pałacu sądowego w City, gdzie John Short jako solicitor praktykował. Jego biuro, jak się Eustachiusz z napisu na tablicy, wywieszonej w sieni na parterze, dowiedział, znajdowało się na szóstym piętrze tego ogromnego gmachu. Szedł więc odważnie po schodach do góry, aż stanął wreszcie w sieni na poddaszu, gdzie na porcelanowej tabliczce, umieszczonej ponad drzwiami, był napis: „John Short, solicitor". Eustachiusz zapukał i drzwi otworzył mu mały, blady chłopiec i zaprowadził go do pokoju, w którym się pan jego znajdował.

XVI.

Formalności prawnicze.

— Witam cię, kochany Nelsonie, — zawołał John Short uprzejmie. — Czy przybywasz zaprosić mnie na jaką zabawę, bo przecież klienta nie mogę spodziewać się w tobie?

— Owszem, jestem nim, stary kolego, — rzekł z uśmiechem Eustachiusz. Byłem już u twego brata i on przysyła mnie tu do ciebie, bo powiada, iż formalności prawne nie zezwalają mu przyjmować klienta bez solicitora. Dlatego radził mi udać się do ciebie.

— Mój brat ma zupełną słuszność, — rzekł John Short. — Zważywszy, jak małą on ma praktykę, to rzeczywiście jest to pojedynczy godne, że tak zważa na te teoretyczne formalności. A teraz powiedz, kochany Nelsonie, o cóż to chodzi?

— Jest to bardzo długa historia, a że twój brat oczekuje mnie o godzinie drugiej, więc najlepiej wsiądźmy do omnibusu i pojedziemy do niego, a tam wam obydwom sprawę moją wyłuszczę.

— Zgadzam się na to, — rzekł p. John Short, — nie zwykłem wprawdzie o tym czasie wychodzić z biura, aby przez to nie wprowadzać w kłopot klientów, zwłaszcza przybywających z daleka, lecz dla ciebie zrobię dziś wyjątek. William! — zawołał na bladego chłopca do usługi, — gdyby ktoś chciał widzieć się ze mną, powiedz, że pojechałem na bardzo ważną konferencję do pana Jamesa Short na ulicę Temple, lecz, że przed godziną trzecią powrócę.

— Dobrze — rzekł William, — zamykając drzwi za wychodzącymi.

Wreszcie przybył Eustachiusz ze swym prawnym doradcą do ubogiego mieszkania Jamesa Shorta, którego serce uderzało radośnie, gdyż było to po raz pierwszy w czasie jego kariery prawniczej, że witał u siebie rzeczywistego solicitora w towarzystwie rzeczywistego klienta. Byłby wolał wprawdzie, żeby ten solicitor nie był jego bliźnim bratem, a ten klient jego dawnym przyjacielem, ale był to zawsze dobry początek.

— Proszę, siadajcie panowie, — rzekł z wielką godnością, po czym zwrócił się do Eustachiusza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 19 lipca 1937 r.

Kalendarzyk. 19 lipca, Poniedziałek, Winc. a Paulo.
20 lipca, Wtorek, Czesława.
Wschód słońca g. 3 — m. 39. Zachód słońca g. 19 — m. 46.
Wschód księżyca g. 17 — m. 56. Zachód księżyca g. — 1 m 05.

Wstrzymanie egzekucyj w rolnictwie.

Izby skarbowe wydały zarządzenie o wstrzymaniu czynności egzekucyjnych i licytacyjnych w rolnictwie na okres trwania żniw. Czynności egzekucyjne wstrzymane zostały w całym kraju od **15 lipca rb.**

Z miasta i powiatu.

Wycieczka.

Nowe Miasto. W ub. niedzielę miejscowy Chór Kościelny św. Cecylii urządził swą doroczną wycieczkę drabnikami do Skarlina — gdzie w ogrodzie p Górnej bawiono się ochoczo przy występach Chóru, komików, strzelaniu o nagrody i wesołych pląsach. Pogoda, która w południe zaczęła grozić deszczem, następnie nastawiła się na piękne powietrze, co podziałało tymbardziej na dobre humory wycieczkowców.

Wykupienie z rąk żydowskich.

Nowe Miasto. Jak się dowiadujemy, p. Wacław Gorczyński z Nielbarka wykupił z rąk żydowskich gospodarstwo rolne obszaru 522 morgi wraz budynkami. Transakcja przyszła do skutku tylko dzięki wydajnej pomocy Banku Ludowego w Nowym Mieście, który do równych części z P. B. Rolnym oddział Grudziądz kupno to finansował.

Jest to już **trzeci objekt** w ostatnich 4 tygodniach, który z rąk obcych przeszedł w ręce polskie dzięki finansowej pomocy Banku Ludowego w Nowym Mieście, który, jak za czasów zaborczych, tak i dziś jest poważnym czynnikiem w utrzymaniu i powiększaniu stanu posiadania polskiego w powiecie. Niech o tym pamiętają ci, którzy składają w naszym Banku swe oszczędności, że nie tylko sami sobie przysparzają korzyści, ale ponadto jeszcze przysługują **się sprawie narodowej.** Nowonabywcom, państwu Gorczyńskim „szczęść Boże".

Czy zapowiedź dobrego plonowania żyta?

Nowe Miasto. P. W. z Marzęcic przyniósł nam do redakcji kłos żyta, w którym naliczyliśmy nie mniej jak 109 ziarn. Czyżby to była zapowiedź dobrego sypania żyta w tym roku?

Z życia Stowarzyszenia Właść. Nieruchomości w Nowym Mieście.

Nowe Miasto. Po dłuższym okresie nieczynności — Stowarzyszenie to przystąpiło do intensywnej pracy nad polepszeniem swej doli. W tym celu odbyło się w niedzielę d. 11 bm. o godz. 16 tej w Hotelu Centr. drugie zebranie walne, przy udziale ok. 50 osób.

Przybył także z Grudziądza przedstawiciel „Vesty", który referwał ubezpieczenie nieruchomości i na życie. W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Szczerbicki prezes, Wardowski v prezes, Drwęcki sekr., Grywalski zast. sekr., Kujawski skarb., pp.: Lewalska, Pawski i Macidłowski ławnicy oraz pp. Chylewski, Jabłoński i Szudziński Stan. kom. rew. Nowy zarząd daje gwarancję energicznej i owocnej pracy dla członków. Stowarzyszenie przedłożyło Minist. Skarbu następujące wnioski:

1. Wstrzymanie przetargów nieruchomości,
2. O ustawowe obniżenie odsetek hipot. do wysok. 4 proc.,
3. O przedłużenie moratorium hipot. aż do unormowania się stosunków gospodarczych u właśc. domów,
4. O wprowadzenie moratorium hipotecznego dla wierzytelności bankowych i KKO.,
5. O redukcję długów hipot. do 50 proc. odpowiednio do zwrotu wartości pieniądza,
6. O zniesienie ustawy o ochronie lokatorów i postępowaniu moratoryjnego.

Rezolucja, uchwalona na Zjeździe KSMż.

Lubawa. Zebrana na Zjeździe Okręgowym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w dniu 11 lipca 1937 r. w Lubawie młodzież żeńska w liczbie 400, reprezentująca 20 oddziałów KSM. ż. Okręgu Lubawskiego, uchwala jednogłośnie, co następuje:

„My, członkinie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, świadome, że tylko przez własne odrodzenie wewnętrzne i przez pogłębienie ducha katolickiego Katolicka Młodzież żeńska może przyczynić się do ugruntowania Królestwa Chrystusowego w naszej Ojczyźnie, przyrzekamy dążyć do stałego i wytrwałego udoskonalenia wewnętrznego przez:

a) pielęgnowanie życia wewnętrznego za pomocą częstego czerpania siły i łaski z życiodajnych zdrojów Sakramentów Świętych pokuty i Ołtarza,

b) podniesienie w sobie życia moralnego do wyżyn ideału katolickiego,

c) karność i posłuszeństwo oraz przez gorliwą, ofiarną i apostolską pracę w szeregach Katolickiego Stow. Młodzieży Żeńskiej,

Pełniąc służbę przedniej straży w szeregach Akcji Katolickiej, przyrzekamy:

1. Współpracować w Akcji Katolickiej nad urzeczywistnieniem wielkich celów i zadań Świętego Kościoła Katolickiego,

2. bronić zasad Chrystusowych czynem i słowem w życiu prywatnym i publicznym, zwalczać zgubne prądy bezbożnictwa,

3. uczynić wszystko, by Chrystus panował w sercach jednostek, w życiu rodzinnym, urządzeniach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego

Pełna zapału do pracy około szerzenia władania Chrystusa Króla w naszej ukochanej Ojczyźnie, Katolicka Młodzież Żeńska prosi starsze społeczeństwo, aby:

1. zwróciło baczniejszą uwagę na religijne i moralne wychowanie młodzieży w domu i szkole, domagając się nauczania młodzieży katolickiej tylko przez nauczycielstwo katolickie z przekonania i praktyki,

2. podjęło w interesie młodzieży katolickiej niezwłoczną walkę z zatruwaniem ducha narodu w prasie, literaturze, na scenie i ekranie,

3. rozpoczęło, celem odparcia przewrotnej i zgubnej propagandy komunistycznej, zdecydowaną i planową akcję społeczną, zmierzającą do ugruntowania urządzeń społecznych na zasadzie sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej, stosowanej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

W końcu Katolicka Młodzież Żeńska przyrzeka uroczyście Chrystusowi-Królowi, że zawsze wiernie stać będzie pod Jego sztandarem, zrzeszać się będzie i pracować wedle sił i możności w myśl hasła: „Zdobyć świat dla Chrystusa".

Nasze Przysposobienie Rolnicze.

Niem. Brzozie. Zorganizowany zespół P. R. I stop. przy KSM. w Niem. Brzoziu garnie się ochotnie do pracy, pogłębiając swe wiadomości na swych poletkach konkursowych oraz przez regularne zebrania i wspólne wycieczki.

Pod kierownictwem przodownika M. Kotewicza zespół nasz ruszył rowerami na wycieczkę do Mszana dn. 4. 7. 37. Do udziału w wycieczce zaproszono Instruk. Okręgowego P. R. dhr. J. Grzymowicza i miejscowego prezesa KSM. dhr. F. Kowalskiego.

Po uroczystej sumie i kazaniu udaliśmy się do szkoły powsz. Dhr. przodow. I stop. Kazimiera Jagielska przywitała nasz zespół oraz zespoły z Mszana podejmowały nas kawą i przekąskami.

Następnie udaliśmy się wspólnie do p. Idzikowskiego, gdzie zwiedzono poletka doświadczalne Pomorskiej Izby Rolniczej. Zapoznaliśmy 15 odmian ziemniaków, 6 odm. pszenicy, 1 odm. jęczmienia Itaria.

Następnie zwiedzono poletka konkur. druhen i druhów oraz mleczarnię Sp. Mleczarską.

Po nieszporach kier. szkoły wykonał kilka wspólnych zdjęć oraz druhny powtórnie zaprosiły nas do kawy. Potem przy muzyce bawiono się wesoło do 9,30.

Przemówienie pożegnalne wygłosił ks. asystent miejscowego KSM. i opiekunka zespołów z P. R. p. Pudełkowa.

W imieniu P. R. Niem. Brzozie złożył podziękowanie drh. Grzymowicz za mile spędzone chwile i serdeczną gościnność zespołom mszańskim. Tą też drogą serdecznie dziękuje zespół P. R. Niem. Brzozie. Uczestnik.

Kradzieże.

Tylice. P. Kozłowskiemu Fr. z Tylic skradziono psa. Sprawcą okazał się Jan Cichocki z Nielbarka.

Lipinki. U p. Br. Marca w nocy z 9 na 10 bm. skradziono 5 chlebów, mąkę żytnią, trzewiki, wartości og. 50 zł.

Lubawa. Na szkodę p. Kaczyńskiego Wł. zginęła bielizna z płota wartości 11 zł. Kradzieży dokonała znana zawodowa złodziejka Kurelska, która łup musiała zwrócić. — W tych dniach p. Szczepańskiemu, listonoszowi z Lubawy, skradziono 655 zł, które przechowywał w pudełku w łóżku.

Łążyn. Dn. 9 bm. skradziono p. Berentowi Fr. II z Łążyna klaftę torfu.

Rumienica. Dn. 9 bm. skradziono p. Ber. Wiśniewskiemu kosę, wart. 10 zł.

Poza tym popełniono liczne kradzieże kartofli w mniejszych ilościach. Policja prowadzi dochodzenia we wszystkich sprawach niewykrytych.

Za przekroczenie granicy.

Niejaki Wiśniewski Jan z Siwnic, pow. wąbrzeskiego, przytrzymany został za przekroczenie granicy do Niemiec i zpowrotem oraz za łowienie ryb w okolicy Szwarcenowa.

Z Pomorza

Ważne obrady Tow. Kupców Samodzielnych.

Brodnica. Dn. 13 bm. odbyło się zebranie Tow. Kupców Sam. przy licznym udziale członków. Sekr. p. J. Bielicki jr. zdał sprawozdanie ze zjazdu gdyńskiego. Następnie **uchwalono jednogłośnie rezolucję, protestującą przeciwko ohydnej napaści na Ks. Metropolitę Sapiehę. Rezolucję, przyjętą hucznymi oklaskami,** postanowiono wysłać do miarodajnych władz. Omówiono dalej sprawę kwestowania przez podejrzane typy na pewne cele społeczne, sprawę zaginięcia wzgl. niedoręczenia przesyłek kolejowych.

W sprawie obowiązujących przepisów sanitarnych postanowiono, by przepisy te obejmowały nie tylko ekspedientów, obowiązanych do noszenia fartuchów, lecz również brody żydów — kupców, gdyż są one rozsadnikiem brudu. Domagano się również wprowadzenia na kolejach osobnych wagonów w pociągach osobowych i pośp. dla Żydów i w tej sprawie zwrócono się do Dyr. Okr. Kol. Państw. w Toruniu.

Postanowiono także zwrócić się do starostwa, by czynniki miarodajne zechciały większą uwagę zwrócić na pokątny handel żydów w strefie granicznej.

Postanowiono założyć album żydofilów, oddających żydom swe ubikacje oraz kupujących u nich, a wezwać społeczeństwo, by żydów domokrążców (w mieście i na wsi) ze względu na strefę graniczną oddawało w ręce policji. Omówiono też sprawę karteli, monopoli, domagano się wprowadzenia handlu wolnego pewnych towarów.

Wypadek na linii kolejowej Brodnica-Sierpc

Brodnica. Dn. 12 bm. około godz. 15 najechany został w okolicy Michałowa 4 letni Kaz. Kruszyński z Michałowa przez pociąg linii Brodnica-Sierpc. Chłopiec znajdował się z matką na polu i przebiegł tor w chwili przejazdu pociągu. Koła odcięły nieszczęśliwemu rękę prawą do łokcia i lewą dłoń. Stan jego jest b. groźny.

Ujęcie szajki złodziejskiej.

Brodnica. Policja w Kawkach przytrzymała 2 osobników, przy których znaleziono biżuterię wartości około 5 tys. zł. Są nimi niej. Zieliński Fr. z Bydgoszczy oraz Kamiński Marian z Brodnicy. Łup złodziei składał się z 6 zegarków męs. i 2 dam., 3 branzolet, 25 naszyjników, 53 par kolczyków, wyrobów bursztyn., fajek itp. Część łupu znalazła Policja w kiosku Woźniaka pomiędzy cukierkami. Woźniak wypierał się mimo, że część rzeczy jak fajki wystawione zostały nawet na sprzedaż. Kradzież biżuterii została dokonana u jubilera Kłosińskiego w Bydgoszczy, dokąd obu złodziei przetransportowano.

Kolej Sierpc—Brodnica na ukończeniu.

Brodnica. Budowa linii kolejowej Sierp—Brodnica przez Rypin jest już na ukończeniu. Otwarcia nowej linii kolejowej należy się spodziewać w połowie września.

Nowa linia kolejowa długości kilku dziesięciu kilometrów posiada doniosłe znaczenie nietylko dla Pomorza, ale również dla województw centralnej Polski.

Kradzież roweru.

Ciche. Ze sieni domu p Teofila Gutowskiego nieznany sprawca skradł rower męski wart. 50 zł. Złodziej wywiercił świderkiem we drzwiach dziurę, po czym ręką odsunął zasuwkę. Dochodzenia trwają.

Kronika kościelna.

Pelplin. J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski instytuował ks. Dr. Stryczka, kap. w Bierzgłowie, na probostwo w Płochocinie; mianował: radcą duchownym ks. prob. Jana Burtschika w Jeżewie; kuratusem ks. wik Mickholza Jana z Czerska w Linii; kapelanem w Bierzgłowie Zamku: ks. prob. em. Skowrońskiego Stanisława; wikariuszem katedralnym ks. wik Dziarnowskiego Augustyna z Grudziądza: wikariuszami: ks. ks. Gołuńskiego Alfonsa z Linii w Rywałdzie, Hinza Franciszka w Matarni, Kuppera Józefa z Pucka w Chwaszczynie, Litewskiego Kazimierza z Wudzyna w Matarni, Okroya Ksawerego z Grudziądza w Chojnicach, Rottę Józefa z Wielkiej Łąki w Pucku.

KOMUNIKATY P. T. R.

Sprawa wyżywienia inwentarza.

Wskutek tegorocznego nieurodzaju zwłaszcza pasz i z tym związanych trudności wyżywienia inwentarza, TRP. zaleca swoim członkom, ażeby niezwłocznie po skończeniu i ustawieniu zboża przystąpili do zasiewu poplonów, bacząc jedynie na to, aby rolę jak najmniej wysuszyć.

Zaznaczamy, że poplony zasiewne bezpośrednio po sprzęcie zboża mogą odegrać na jesieni tego roku bardzo ważną rolę przy wyżywieniu inwentarza.

TRP. zaleca również, aby pomyślano o zasiewie mieszanek ozimych dla skrócenia niedoboru w paszy zimowej na początku przyszłej wiosny.

Zdarzają się bowiem wypadki, że bydło na skutek braku wyżywienia sprzedaje się za bezcen, jak to miało miejsce na terenie gminy Krotoszyny.

Przez odpowiednie zagospodarowanie roli i zasiew poplonów można będzie choć w części uniknąć tej katastrofy.

TRP. zwraca też uwagę rolnikom, czy wobec pojawiania się mszycy na strączkowych, które prawdopodobnie plonu żadnego nie wydadzą, nie byłoby wskazanym skoszenia strączkowych na zielono, aby zapewnić sobie przynajmniej paszę na zimę. TRP.

Odczytanie przemówienia prezesa TRP.
Odwiedzenie K. R. przez członków Zarządu TRP.

Tow. Roln. Powiatowe Lubawskie zwraca Zarządom Kółek Roln. uwagę na przemówienie prezesa PTR. Leona Czarlińskiego z dorocznego zebrania Rady Wojewódzkiej PTR., które odbyło się w dniu 25 czerwca w Toruniu.

Przemówienie to zamieszczone zostało w nr. 7 Biuletynu z dnia 1 lipca 1937 r. na stronie pierwszej i powinno być odczytane na zebraniach Kółek Rolniczych.

Na stronie 3 Biuletynu w rozdziale „O usprawiedliwieniu pracy Kółek Roln. i TRP." p. prezes Czarliński omówił też obowiązki członków Zarządu Pow. TRP., zaznaczając, że członek Zarządu TRP. **musi spełniać rolę opiekuna i lustratora fachowego Kółek Rolniczych**, znajdujących się w jego rejonie.

Wobec powyższego podajemy poniżej przydział poszczególnych K. R. dla członków Zarządu TRP. i prosimy **K.** R. o zapraszanie na swoje zebrania odnośnych członków Zarządu TRP.

1 Okręg: Członek Zarządu, p. Wład. Wełnicki Lipowydwór. Kółka Roln.: 1. Marzęcice, 2. Wawrowice, 3. Skarlin, 4. Lekarty, 5. Krotoszyny, 6. Szwarcenowo, 7. Kamionka.

2 Okręg: Członek Zarządu, p. Józef Dąbrowski Kamionka. Kółka Roln.: 1. Małe Bałówki, 2. W. Bałówki, 3. Łąkorz, 4 Ostrowite, 5. Lipinki, 6. Sumin, 7 Mikołajki.

3. Okręg: Członek Zarządu, p. Józef Baczewski Bratian. Kółka Roln.: 1. Nowydwór, 2. Gryźliny, 3. Jamielnik, 4. Radomno, 5. Bratian, 6. Wonna, 7. Sampława.

4 Okręg: Członek Zarządu, p. Edmund Kujawski Kurzętnik. Kółka Roln.: 1. Niem. Brzozie, 2 Gwiździny, 3. Mroczno, 4. Boleszyn, 5. Nowe Miasto, 6. Tylice, 7. Grodziczno

5 Okręg: Członek Zarządu p. Alojzy Witkowski Sampława. Kółka Roln.: 1. Rakowice, 2. Lubawa, 3. Tuszewo, 4. Byszwałd, 5. Kazanice, 6. Rożental, 7. Zielkowo, 8. Gierłoż Polska.

6 Okręg: Członek Zarządu p. Ignacy Zieliński Omule. Kółka Roln.: 1. Czerlin, 2. Lubstynek, 3. Omule, 4. Prątnica, 5. Rumienica, 6. Swiniarc, 7. Złotowo, 8. Zwiniarz.

Pozostałe niewymienione Kółka Roln. zwracać się mogą do pp. prezesów Sekcyj osadniczej i ziemiańskiej.

(Prezes Sek. Osad. p. Zygmunt Marszałek Białagóra, prezes Sek. Ziemiańskiej p. Tadeusz Kochanowski, Montowo).

T. R. P.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 20. VII. 6.15 Audycja poranna. 12.25 Ork. wojskowa. 16.00 Rzeczy ciekawe z 5 części świata. 16.20 Utwory na 2 fortepiany 16.45 Wycieczka do Aleksandrowa — fel. 17.00 Wielcy kompozytorzy piszą lekką muzykę. 18.15 Płyty. 19.00 Pięć minut w niebie — skecz. 19.15 Recital skrzypcowy. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.45 Nie zapomniał do śmierci — z obrazków krakowskich Bałuckiego. 22,00 Koncert wiecz. w wyk. ork. wileńskiej.

Sroda, 21. VII. 6.15 Audycja poranna. 12.15 Orkdęta tramwajów i autobusów miejskich. 16.00 Tr. z Torunia. 16.15 Zalotna pieśń na Śląsku — audycja regionalna. 16.45 Odczyt wojskowy. 17.00 9 wiązanka melodii. 17.50 Buduję własny dom. 18.15 Georges Boulanger w roli kompozytora i wykonawcy. 19.00 Słynni dyrygenci — XIV audycja — John Barbirolli. 20.00 Koncert. 21.00 Koncert chopinowski: 21.45 Pasja do książek — z obrazków krakowskich Bałuckiego. 22.00 Muzyka taneczna.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 20. VII. 12.15 Zieleń i kwiaty w otoczeniu człowieka — pogad. 13.00, 15.00, 18.20, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.10 Skrzynka techn. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza.

Sroda, 21. VII. 12.15 Skrzynka roln. 13.00, 15.00, 15.20, 18.15, 23.00 Płyty. 16.00 Mojego warsztatu — szkic lit. Jędrkiewicza. 18.10 Pogad. społ. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 19.00 Bydgoszcz na naszej fali.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW.

Lubawa. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet oddział w Lubawie zebranie miesięczne odbędzie się w wtorek, dnia 20. bm. o godz. 8 mej wieczorem w ognisku Zarząd.

Baczność P.P. Pszczelarze!

Nowe Miasto. Lipcowe posiedzenie odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 13 w lokalu T.C.L. przy ul. Srodkowej w domu Ubezp. Społ. Po posiedzeniu zademonstrowane będą zapisane walce do wyrabiania sztucznej wędzy. Ustalone będzie także, kto przyjmie walce w opiekę i podejmie się wyrabiania wędzy. — Uprasza się wszystkich członków o przybycie na posiedzenie Zarząd.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 16. 7.	Bydgoszcz, 16. 7.
Żyto stare	24.25— 24.50	24.75— 25.00
Pszenica	26.75— 27.00	27.50— 28.00
Jęczmień	—	20.50— 21.00
Owies	25.25— 25.50	25.00— 25.50

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Dnia 16 lipca 1937 r. o godz. 0.30 zasnął w Bogu nasz kochany syn, brat i wujek

ś. p.

ks. proboszcz Wincenty Kalitowski

O czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina

Mroczno, dnia 16 lipca 1937 r.

Eksportacja zwłok na cmentarz parafialny w Mrocznie odbyła się w niedzielę, dnia 18 VII. rb. o godz. 18; pogrzeb w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 10.

W dniu 16 lipca 1937 r. zmarł w Nowym Mieście Lubawskim

ś. p.

ks. prob. Wincenty Kalitowski

z Mroczna.

Zmarły był członkiem Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Nowym Mieście, w którego rozwoju gorliwy brał udział.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Ludowego
w Nowym Mieście Lubawskim.

W piątek, dnia 16 lipca o godz. 0,30 zasnął w Bogu w Szpitalu Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim, zaopatrzony Sakramentami św.

ś. p.

ks. Wincenty Kalitowski

proboszcz mroczeński,

b. członek Rady Nadzorczej i udziałowiec naszej spółki. Zmarły popierał gorliwie i z całym poświęceniem działalność naszego wydawnictwa oraz darzył wielką życzliwością nasze dążenia ideowe.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Rada Nadzorcza „Spółki Wydawniczej“
w Nowym Mieście Lubawskim.
